

Popis Chmielewskiego, zwycięstwo Trzyńca

Data publikacji: 14.08.2019 18:17

Mistrzowie Czech mają za sobą pierwsze spotkanie towarzyskie, które rozegrali we wtorek z Kometą Brno. Podopieczni Vaclava Varadi zdali pierwszy sprawdzian, a jedną z głównych postaci wczorajszego meczu był Aron Chmielewski, który zdobył trzy bramki.

□

- Fajną sprawą jest zdobyć trzy bramki, ale to wciąż są tylko przygotowania do sezonu. Ważne gole chcę pozostawić na sezon, na jego główną część. Dobrze jest, aby być w takiej dyspozycji już podczas kontrolnych spotkań. Wierzę, że nadal będę się tak prezentować - przyznał Aron Chmielewski po wczorajszym meczu.

Gospodarze nieco ospale rozpoczęli spotkanie i sporo pracy miała trzyniecka defensywa. Hokeiści Komety z początku nie mieli sposobu na pokonanie Petra Kvacy, bramkarza Stalowników. Ale znaleźli go w 10. minucie, kiedy wywalczyli krążek w tercji obronnej Trzyńca i Jenys otworzył wynik spotkania. Wyrównania doczekaliśmy się jeszcze w pierwszej odsłonie, a uczynił to Aron Chmielewski.

Reprezentant Polski, w kolejnej tercji, wyprowadził Stalowników na prowadzenie, a chwilę po nim na listę strzelców wpisał się Novotny. Trzynieccy hokeiści zjeżdżali z lodu z trzybramkową przewagą, gdyż w 36. minucie dał o sobie znać znowu Chmielewski, czym skompletował hat-trick. W ostatniej tercji padło po jednej bramce na obu stronach i spotkanie zakończyło się pewną wygraną gospodarzy - 5:2.

- Przystąpiliśmy dziś do spotkania w odmłodzonym składzie, gdyż chcemy zobaczyć młodszych hokeistów w akcji. Niektórych zawodników nie musimy sprawdzać, dlatego też odpoczywali - przyznał Vaclav Varada. **- Były jakieś błędy, straty na niebieskiej, ale pozbędziemy się tego. Ogółem oceniam to spotkanie pozytywnie** - dodał trener mistrzów Czech.

AP